GAZETA KRAKOWSKA

Nro 78.

z KRAKOWA DNIA 29 WRZEŚNIA 1816 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 21 Września.

W dniu 17 b. m. obchodzono uroczyście w tuteyszey stolicy imieniny Nayiaśnieyszey Cesarzowey i Królowey Panuiącey Elżbiety Alexejowney. Po złożonych przez Władze powinszowaniach i po nabożeństwie, Jego C. Mość Wielki Xże Konstanty udał się na błonie pomiędzy Powązkami, Burakowem i Marymontem, gdzie niemal całe woysko Polskie uszykowane w pięciu liniiach, obiechał otoczony świetnym orszakiem, poczem toż woysko przechodziło w paradzie przed J. C. Mością, który ukontentowanie swoie raczył wynurzyć woysku poniżey umieszczonym rozkazem dziennym. Wieczorem całe miasto było oświecone; na również oświeconym teatrze narodowym, dano bezpłatnie widowisko, które J. C. Mość W. Xże obecnością swoią zaszczycił.

ROZKAZ DZIENNY.

Do Woyska Polskiego w Kwaterze Główney w Warszawie dnia 5 (17) Września 1816.

Dziś właśnie dwa upłynęły lata, iak opuściłem Peterzburg dla obięcia dowództwa w Polsce. Za przybyciem moiem do Warszawy, znalazłem pod bronią około 1300 ludzi, i tym to iedynym szczątkiem, równie odważnego iak świetnego woyska, rozpocząłem organizacyią tego, które dziś istnieie. Powołani głosem Wspaniałego Monarchy, któremu służyć mamy szczęście, woyskowi Polscy, rozrzuceni koleiami woyny, ze wszech stron dążyli pod zwycięzkie Jego znaki, a teraz tu zebrani w oczekiwaniu Jego przybycia, na dzisieyszym popisie widzieć iuż dali przykład porządku, spokoyności, postawy, i dokładności poruszeń, z których każde woysko chełpićby się mogło. — Takowe skutki nadto są widocznym dowodem przychylney opieki Nayiaśnieyszego Cesarza Jmci i Króla, ażeby wzbudzać nie miały całey wdzięczności tych, którzy oney stali się przedmiotem; lecz chętnie wyznaię, iż niezupełnie otrzymaćby ie można było, gdyby usilowania moie mniey stale były wspierane przez niespracowaną czynność dowodców i ciągłą gorliwość wszystkich, których woysko Polskie w swoich liczy szeregach. — Szczere podziękowanie, któ-

rego tu składam wyrazy, przekona ich, że świadek i towarzysz ich pracy, umiem cenić przymioty, które rozwinąć znaleźli sposobność. — Miło mi iest myśleć, iż przekładaiąc nad wszystko zadowolnienie Wspaniałego Naszego Monarchy, znaydą w nim prócz nagrody iedynie godney ducha, który ich ożywia, pewność, iż zasługuiąc na nię wszystkie oraz moie spełnili życzenia.

Naczelny Wódz

(pod.) *Konstanty W. X. R.*

Zgodno z oryginałem:

Jenerał Dyżurny, *Rautenstrauch.*

Z Peterzburga d. 19 Sierpnia d. k.

Podług doniesień z Tweru N. Pan przybył tam dnia 13 t. m. o godzinie 1wszey z północy i wysiadł w pałacu. O godzinie 10tey z rana zgromadzili się Gubernator Cywilny, szlachta i kupcy pierwszego stopnia, dla powitania N. Cesarza. Potem N. Pan wśród radosnych okrzyków ludu udał się do kościoła Katedralnego, gdzie Arcy Biskup Serafim, spotkał Monarchę z krzyżem i wodą święconą. W tymże kościele Cesarz oddał cześć obrazom świętych i spoczywaiącym relikwiiom prawowiernego Wielkiego Xcia Michała Twerskiego. Po wysłuchaniu mszy S. w kaplicy pałacowey, przyymował urzędników woyskowych i cywilnych, i oglądał miasto, które wieczorem oświecono. Po obiedzie dnia następnego powtornie odwiedził kościoł Katedralny i złożył uszanowania relikwiiom, a o godzinie 2giey po południu, z kościoła wyiechał do Moskwy wśród grzmiących okrzyków Ura nieprzeliczonego ludu. — Przy boku Jego Cesarskiey Mości, znayduią się Jenerał artylleryi Hrabia Arakczejow i Jenerał Adjutant Xże Wołkoński.

Nayiaśnieyszy Cesarz Jegomość z okoliczności śmierci N. Królowey Portugalskiey, Maryi Franciszki Izabelii, rozkazał, aby dwór włożył czteroniedzielną żałobę, podług zwyczaynych obrządków, zaczynaiąc od dnia 16go t. m.

Nayiaśnieysza Cesarzowa Jeymość Elżbieta przybyła do tuteyszey stolicy z Carskiego Sieła, i wysiadła w pałacu na Kamiennym Ostrowie.

N. Cesarzowa Jeymość Maryia i dziedziczna Wielka Xiężna Weymarska, przybyły tu z Pawłowska, i wysiadły w pałacu zimowym.

Dnia 18 była audyencyia pożegnania u dziedzicznego Wielkiego Xiążęcia Jmci Weymarskiego i Wielkiey Xiężney Jeymci Jego małżonki. Na audyiencyi tey oddali swe uszanowanie Członki Nayświętszego Synodu, Rady Państwa, Jenerałowie Adjutanci i Adjutanci bokowi, Jenerałowie, Sztabowi i wyżsi officerowie gwardyi i woyska, pierwsi urzędnicy dworu, osoby znakomite, Kawalerowie znayduiący się w służbie cywilney, w odstawce i u dworu: także Carowa Imeretyńska i Rządczyni Mingrelska, Damy Stanu, i inne znakomitsze Damy.

Wielki Xże Mikołay dnia 5go t. m. przybył do Możayska o godzinie 1wszey z północy, a o godzinie 10tey przed południem wyiechał na trakt Smoleński. W przeieździe tym oglądał pola wieczney Rossyian sławy w bliskości wsi Borodyna, gdzie wysłuchawszy żałobnego nabożeństwa za dusze poległych w obronie oyczyzny, iadł obiad; o godzinie zaś 4tey z południa wyiechał, a dnia 7go napowrót przez Możaysk przeiechał i udał się do Zwienigrodu.

Dnia 16go t. m. szczęśliwie spuszczone zostały na wodę nowo zbudowane na Ochcie dwie fregaty, Lekka 40działowa i Pośpieszna 36działowa.

Rzut oka na niektóre Państwa.

(*z Kuryiera Litewsk:*)

Pod tym napisem Dziennik Petersburski Syn Oyczyzny, w oddziale: Współczesna Historyia i Polityka, umieścił artykuł z pisma peryodycznego wychodzącego w Berlinie pod tytułem: *Freymütihge Blätter*, obeymuiący, (iak wyraża tenże Syn Oyczyzny) dosyć dokładnie wyłożone różne myśli i marzenia, które wzburzaią teraz umysły w Anglii, Francyi i Niemczech. Przenosząc do pisma naszego ten obszerny artykuł, zachowuiemy i uwagi Redaktora Syn Oyczyzny, w przypiskach dodane.

"Nie ma wątpliwości, że w biegu ostatnich lat pięćdziesięciu, mieszkańcy Europy (Turcyią wyiąwszy) większy uczynili postęp w polorze rozumu, aniżeli przedtem w przeciągu całego wieku uczynić mogli. Nie ma wątpliwości, że reforma, wiek Ludwika XIV, wzrost literatury Angielskiey i Włoskiey, rządy Fryderyka II, wiek Katarzyny II, prace Józefa II, podniesienie się literatury Niemieckiey, uwolnienie się Ameryki północney, rewolucyia Francuzka, uciski Napoleona, wypadki w reszcie lat wielkich 1812, 1813 i 1814go wydały wiele rzeczy dobrych i pięknych. Bolesna tylko, że wpośród nich cierpiał rodzay ludzki, płynęły krwi potoki, grassowały płomienie. — Nabytki nasze w tych groźnych latach, podobne do złota, w ogniu oczyszczonego, zawieraią się w przyięciu poniższych zasad, różniących się podług przyrodzenia i oświecenia narodów, ale w powszechności ieden maiących pierwiastek, na który zgadzaią się wszyscy mądrzy Monarchowie i oświeceńsze narody: (1)

1. Trony powinny bydź dziedziczne, a osoby Monarchów poświęcone, nietykalne i wyższe nad prawa.

2. Kraie i ludzie nie są, iak było w zasadach feudalnego systematu, ich własnością, maiątkiem, lecz kraie dzielą się na własność kraiową i prywatną; mieszkańcy zaś tylko są rządzeni, ale nie uważaią się za rzecz martwą.

3. Rząd powinien się zasadzać na prawach, przystosowanych do stopnia oświecenia w narodzie i z niego wynikaiących, a następnie: Rządcy Państw w nadawaniu praw kraiom, mniemania narodowe na baczeniu mieć powinni.

4. Są rzeczy, których prawa nie powinny ścieśniac, iako to: wolnosć myslenia, mówienia, pisania i druku. (2)

5. Urzędnicy kraiowi powinni bydź odpowiedzialnemi.

6. Wymiar sprawiedliwości powinien bydź niepodległym.

7. Rząd nie może samowolnie tknąć się osoby, lub własności obywatela.

8. Wszystkie obowiązki względem kraiu powinny bydź rozdzielone zarówno, proporcyonalnie.

9 Siła zbroyna powinna się zamykać w samym narodzie, a nie w naiemnych woyskach.

Co do stosunków wewnętrznych mię-

---

(1) Uważmy, że te zasady, które za nowe nam ogłaszaią, dawno są obięte w Instrukcyi Katarzyny W. R. S. O. — Instrukcyia ta dana była dla Kommissyi do ułożenia praw.

(2) Niech nam wolno będzie oświadczyć naszę w tem wątpliwosc. R. S. O.

)2(

dzy Państwami Europy, można przyiąć następuiące prawidła:

1. Europa zdolna iest bydź niepowszechna Monarchiią, ale rzecząpospolitą państw różnych, w którey prawidło równowagi, siły i iey utrzymania, przez wszystkie Mocarstwa przeciw iednemu, chcącemu ią naruszyć, główniejszą bydź powinno zasadą.

2. Język, obyczaie i charakter narodowy, stanowią oddzielność narodu, na którą wpływ maią klima i przyczyny przyrodzone; idzie zatem, że każdy naród powinien mieć swoię udzielność i oddzielny kształt rządu.

Potężna walka za wolność w Hiszpanii, Rossyi i Niemczech, dowiodła, że narody godne są cieszyć się wolnością polityczna, i wyznać należy, że w całey historyi nie znaydziemy tak swietnego okresu: Hiszpani walczyli za swą wolność, za obyczaie i prawa, za uwięzionego Króla swoiego; przez lat siedm, z naywiększemi poświęceniami. Tyrolczykowie bronili wolności swey i Cesarza, kiedy ten pokóy iuż zawarł. Rossyianie palili swe domy, ażeby się nie dostały nieprzyiacielowi. Prusacy powstali za Króla i Oyczyznę. Również potężnie uzbroiła się Austryia i reszta Niemiec. Lud Angielski znosił niesłychane ciężary, dla zachowania swoiey swobody. — Monarchowie ze swoiey strony, również nową zaczęli epokę w dzieiach Europy. Akta obudwóch traktatów Paryzkich i Kongressu Wiedeńskiego; zgromadzenie urzędników Związku Niemieckiego; obiecane przywrócenie Kortezów w Hiszpanii; a co naywięcey, Swięte przymierze pomiędzy trzema wielkiemi Monarchami Europy, dowodzą, że nastały nowe, lepsze, dla Europy czasy. Jeżeli we Francyi i Hiszpanii nie trzymaią się tych prawideł; ieżeli Anglia nie chce iescze zrzec się swoiego prawom przeciwnego panowania na morzu; te więc Państwa same sobie powinny będą przypisać mogące stąd wyniknąć skutki. W ogólności powiedzieć należy: że teraz daleko trudniey iest rządzić państwami, aniżeli dawniey było panować. Rzadzić państwem iest to rządzić rozumnie, stale, zgodnie z wyobrażeniami teraźnieyszego czasu; panowanie zas było kierowanie namiętnościami, skłonnościami i samowolnością. Kierować siłą moralną, daleko iest trudniey, aniżeli fizyczną; i te z Mocarstw Europy ustąpić muszą, które siłę swą nie na pierwszey, ale na drugiey z nich zasadzaią.

Ostatnie czasy po upadku iuż Napoleona, maią iakąś cechę umiarkowania; czego w żadnym dotąd okresie dzieiów nie było. Narody Europy, które więcey mówią i piszą, aniżeli myślą i czynią, gorzko ubolewaią na niedoskonałość pokoiu Paryzkiego: chciałoby się im w iedney chwili przetworzyć Europę i wynieść na wysoki stopień doskonałości, zgoła, nie zastanawiaiac się nad tem, iak wielka zachodzi różnica między wyobraźnią i rzeczywistością. Rostropni Ministrowie i politycy (3) starali się przekonać, że w stanowieniu tego pokoiu uczyniono to wszystko, co tylko w okolicznościach czasowych uczynić można było. Głównym celem było uspokoić Francyią i umocnić związek Mocarstw sprzymierzonych, przez zabezpieczenie różnych ich korzyści. Zagadnienie to rozwiązane zostało, przez utwierdzenie prawnego na-

(3) Lord Castlereagh w Parlamencie, a P. Gentz w Gazecie Dostrzegacza Austryiackiego.

stępstwa w osobie Ludwika XVIII; przez zaięcie twierdz dla zabezpieczenia spokoyności, i przez dogodzenie, iak można było, życzeniom sprzymierzonych Mocarstw. Mogły bydź słuszne mniemania tych, którym się pokóy ten nie podoba; ale nie można było dokonać ułożonych zamiarów, bez zapalenia nowey walki między samemiż sprzymierzeńcami. Skromnieysi i rozważnieysi ludzie, życzący wzniesienia przyrodzonych granic między narodami Europeyskiemi, udzielności i siły Niemiec, zaokrąglenia Pruss w północney, Austryi zaś w południowey stronie Niemiec, iedności Włoch, umiarkowania Anglii na morzu, wolności Wschodnich i Zachodnich Indyy, wypędzenia Turka z Europy, przestali na tych odpowiedziach: przekonani, że czas naylepiey przysposobi i wykona przeyście z zamieszania do porządku. Umieli oni szacować łagodny, Chrześciiański, miłością i ludzi łaskawością tchnący duch umawiaiących się Monarchów i ich Ministrów, i z niesmakiem przyymowali, iak w pismach różnych kraiów sądzą o tem ludzie niezdolni do uczynienia czego lepszego.

Ale są ieszcze, którzy nie troszczą się bynaymniey o rzeczywisty pokóy Europy, ale chcą tylko wzbudzić nieukontentowanie, i zapalić pożądaną sobie woynę. Widzą oni, że bardzo łatwo iest wmówić pospólstwu, że pokóy ten iest niekorzystny: bo pospólstwo sądzi o rzeczach tylko ze skutków. Chcieliby oni, ażeby pomyślność Europy, zamieszana przez 25 lat woyny, rabunek Francuzów i ucisk Napoleona, wnet powróciła po świetnym zwycięztwie pięknego przymierza. Ci samolubcy, okropność woyny nad błogosławiony pokóy przekładaiący, są we wszystkich kraiach Europy, w sercach ich wre próżność sławy i chciwość zbiorów. W czasie niepokoiu i woyny postępowali oni naprzód z drugiemi z szypkością daleko większą od innych, a teraz nie chcą się zatrzymywać, a bardziey nie chcą się cofnąć. Plany ich mogą się spełnić tylko w czasie woyny, i dla tego, rozprawuiąc o powszechnym pokoiu, myślą tylko o woynie, iako o iedynym środku do własnego wyniesienia się. Drudzy w wywroceniu będącego porządku szukaią sławy i szczęścia, i maią nadzieię, że na zgromadzeniach reprezentantów narodowych, uda się im ukazać światu wynowę, i dar skłonienia ludzi do urządzenia kraiu podług ich woli. Nie chcą oni słuchać rady rostropnieyszych, iżby przeistoczenie świata zostawić działaniom czasu, który umie pogodzić dawne z nowemi, i wyda, co będzie pożytecznem dla następnego wieku. Nudzi ich ta przyrodzona droga, chcą zburzyć dawne, wznosić nowe, i zachwycać się widokiem swego utworu. Oni chcą zniszczyć wiarę, która dotąd utrzymała związek narodów; obalić poświęcone mniemanie o świętości i następstwie tronów, a na mieyscu tego postawić twory swey wyobraźni, którą nazywaią duchem czasu, albo, iak X. Pradt powszechnym zdaniem. Oni utrzymuią, że każdy nieuznaiacy tey niewidomey istoty, powinien upaść i mieysce swoie ustąpić innemu. Oni mówią: Napoleon upadł dla tego, że niepoznawał ducha swoiego czasu, i chciał się iemu opierac! — Doświadczenie mówi przeciwnie: Napoleon upadł dla tego, że nakształt mitologicznych olbrzymów, wypdał woynę bogom!

(Reszta potem.)

Z Londynu d. 10 Września.

Dzisieysza wieczorna gazeta zawiera co następuie: " W tey chwili czytaliśmy prywatny list z wyspy S. Heleny pod d. 9 Lipca. List ten donosi, iż przed dwiema dniami Bonapartego nie było przez 4 godziny, lecz zatrzymała go ostatnia straż, którey powiedział, iż za 9 miesięcy nie będzie na tey wyspie. Możemy czytelników naszych zapewnić, iż osobliwsze to doniesienie aktualnie nam udzielone zostało." (Gazeta Goniec nic o tem nie wspomina.)

Jedno z pism tuteyszych zawiera następuiący Rzut oka na teraźnieysze położenie Anglii:

" W wszystkich częściach świata są miasta Angielskiemi towarami zapełnione. Obce towary nie znayduią w Anglii żadnego pokupu. Niektórych towarów nie sprzedaią nawet za tyle, ile od nich cła zapłacono. Handel ustał, rownie iak żegluga. Nie wiele fabryk iest czynnych; większa ich liczba spoczywa. Robotnicy wszelkiey klassy są bez roboty. Powszechna nędza przymusza lud do niesłychanych ograniczeń, a nawet do uięcia sobie koniecznego pożywienia. Zywności sprzedawane są po niższey cenie niżeli właściciela kosztowały. Właściciel nie pobiera dzierżawnego czynszu, a tysiące dzierżawców zniszczonemi są. Wszyscy cierpią bezprzykładną nędzę wyiąwszy dwie klassy ludzi, bankierów i urzędników. Dożywotniey nie pobieraią swey płacy, a hypoteki tracą na swoim bezpieczeństwie. Prowizyie od długu narodowego tak się zwiększyły, iż wyrownywaią dochodom kraiowem, co okazuie podany parlamentowi na ostatnich posiedzeniach rachunek. Wszystko co się wyżey przywiodło, zasadza się na niezbitych dowodach. Przyczyną wszystkich tych nieszczęść iest zwiększenie opłat i podatków. Opłaty tak dalece obarczyły nasze rękodzielnie, iż fabrykaty nasze daleko są droższe niżeli w wszystkich innych kraiach, i ta drogość zniewoliła ie do robienia podleyszych towarów, co szkodzi bardzo naszey sławie i kredytowi. Podatki powiększaią koszta rolnictwa, i zmnieyszaią potrzebę iego płodów, odeymuiąc sposobność ich zakupowania. — Ci, którzy w swoim przemyśle nie znayduią pewnego dochodu, przeiadaią w krótce swoie kapitały, musząc oprocz tego oddać ich część na podatki. Połowę pieniędzy, które zebrałem w roku 1816 musiałem dać na podatki. — Gdyby dochody kraiowe zostawały w stosunku z wydatkami, a na prowizyie wystarczał fundusz umorzenia, tedy skarb nasz mógłby przynaymniey w czasie pokoiu zostawać w stanie kwitnącym; ale kiedy wydatki przenoszą iuż 10 mill. dochod, i pomimo wszelkiey oszczędności doydą zapewne do 14 mill. Do iakiż ilości doydzie zaległość prowizyi! Nie wypadnie zatem iak zniżyć dywidendę akcyy bankowych. Jeśli tego Ministrowie nie uczynią, tedy samo z siebie stać się musi, bo w krótce nie będzie bank w stanie iey wypłacać. Krok ten należy w dwóch uważać względach. Ministrowie mogą albo (iak P. Pelham za Królowey Anny) proponować parlamentowi na rzecz wierzycielów kraiowych środek, przez który połowa lub dwie trzecie części ich długu byłyby zabezpieczone; albo też użyć iednego po drugim gwałtownego kroku do postawienia banku w niemożności płacenia dywidendy, a na owczas upadł

i zniszczone zostanie całe systema umorzenia długów. — Gdy chleb, mięso i odzież są koniecznemi potrzebami do życia człowieka, i gdy dzierżawca nie może nadal sprzedawać tych przedmiotów bez słusznego zysku, przeto iest widoczna rzeczą, iż rolnictwo nie może dłużey zostawać w uciśnionym stanie, w iakim się dziś znayduie. Ziemia nie zostawi bez sposobu do życia tego, którą ią obrabia; lecz handel i rękodzielnie nie maią tak zaspokaiaiącego widoku. Inne kraie doszły do tak wielkiey doskonałości w wyrabianiu towarów, iż mogą ie wszędzie taniey sprzedawać, niżeli my, a skoro doszliśmy do tego stopnia, iż nie możemy naszych towarów wyprowadzać, widoczną iest zatem rzeczą, iż nie potrafiemy w prowadzonych zapłacić i handel ustaie. Gdyby podatki były mnieysze, tańsza byłaby żywność, a zatem i robotnik; na owczas moglibyśmy się zrownać w cenie z innemi ludami. Do zakwitnienia naszego handlu potrzeba oprócz tego znieść zakazy i otworzyć nasze porty. Gdybyśmy mogli wino Francuzkie za opłatą 10 od sta zamiast 20 wprowadzać; im tańsze byłoby, więceyby go używano, a Francyi moglibyśmy go korzennemi i innemi naszemi towarami zapłacić. Jeden ten artykuł zatrudniłby maytków, kupców, winiarzy i fabrykantów. Toż samo powiedzieć można i o innych artykułach. Zakazy nie czynią innego skutku, iak że iednego kosztem drugich zbogacaią, ale kray zawsze na tem cierpi. Nigdy ieszcze monopolium iednego nie było dla kraiu użytecznem. Para rękawiczek Angielskich kosztuie 2 szylingi (4 złp.) Francuzkie są lepsze, a nie kosztuią iak 1 pencę (złp. 1.) Dla utrzymania a toli fabrykantów Angielskich zabronione iest ich wprowadzanie; gdyby zaś były wolne, zakupione byłyby za Angielskie towary, i kupuiącemu Anglikowi zostałyby zł. 3 na inne sprawunki; bieg pieniędzy byłby iednakowy i zamiast iednego możnaby 4 użyć robotników. — Nie podobna ażeby dobrowolne składki tak były wielkie, iż potrafiłyby wesprzyć całą liczbę pozbawionych pracy ludzi, a gdyby nawet były, zawsze iednak zły okaże się z tego skutek, bo doświadczenie uczy, iż robotnik żyiący czas nieiaki z szczodrobliwości publiczney odzwyczaia się od pracy, i z trudnością powraca do pracowitego życia.,,

Morning-Chroniele czyni następuiące porownania: Budżet nasz roku 1815 przypuszcza 66 mill. dochodu, a prowizyie od narodowego długu wynoszą 45, pozostało więc na potrzeby kraiowe 21 mill. (Oprócz tego musiał kray w dziesięcinach 6 mill. a w opłatach od ubostwa 8 mill. ogółem 14 mill. składać) W Budżecie roku 1816, musiano odtrącić od dochodu opłaty od słodu i dochodow 17 mill. wynoszące; odtrąciwszy ieszcze 45 mill. prowizyy, nie pozostało więc na potrzeby kraiowe iak 4 mill. — Budżet Francuzki podaie dochodu 34 mill. od tego potrąca na prowizyie od długu narodowego 6 mill. na kontrybucye, &c. 12 mill. pozostaie więc na potrzeby kraiowe 16 mill. (Francya nie płaci ani dziesięcin, ani opłaty od ubogich.)

Podług rządowey gazety Ziednoczonych Stanów Ameryki ukończone już tam zostało zapisywanie 28 mill. dolarow do banku narodowego. — W Kadyxie uwięziony został Amerykański Wicekonsul P. Mead, co niemiłe wrażenie sprawiło w

Ziednoczonych Stanach. Rzeczony Mead zawarł zbyłemi stanami kontrakt na znaczne dostawy. Gdy Ferdynand VII. powrócił do Madrytu, należało mu się ieszcze do tego kontraktu 300,000 dolarow. Nie mogąc tey summy wydobyć, opisał w obrażaiących wyrazach swoią pretensyią, i został od rządu Hiszpańskiego uwięziony. Jak tylko Amerykański Konsul Pan Cathcart do Kadyxu przybył, podał w tey mierze przełożenie rządowi Hiszpańskiemu, poczem P. Mead wypuszczony został i część swoiego długu miał odebrać.

Z Paryża d. 11 Września.

Wczoray tuteysi zagraniczni posłowie i ministrowie mieli u Króla i familii audyencye.

Monitor dzisieyszy zawiera artykuł o konieczności utrzymania w całey zupełności i nietykalności aktu konstytucyynego z powodu, że ieszcze się nie zastarzał i za wyrwaniem iednego kamienia, mogłyby cały gmach upaść. — Tenże dziennik prostuie pomyłkę co do liczby Deputowanych obrać się maiących; ma ich 260, a ludność Francyi wynosi 29 mill. 765,037 dusz. — Na liście prezesów wybiorczych kollegiow nie znayduie się ani ieden par Francuzki; ale widzieć się na niey daie 47 byłych Deputowanych, pomiędzy któremi niema iednak żadnego ultraroialisty.

Na dowód iak dalece rząd usiluie utrzymać konstytucyią przywodzą, że X. Binson, który wydał pismo przeciw konstytucyi i utrzymuie w niem, że dobra narodowe i duchowne muszą bydź właścicielom zwrócone, został ukarany, a Drukarz Michaud, który to pismo drukował, postradał przywileiu. — Rozwiązanie izby Deputowanych sprawiło w Paryżu wielką radość i chciano z tego powodu miasto oświecić. Papiery rządowe znacznie się także z tegoż powodu podniosły.

Utrzymuią, iż Minister Francuzki przy Stolicy Świętey Hr. Blacas, ukończył już układy względem kościoła Gallikańskiego, że dawni biskupi będą przywróconemi, i że dwóch kardynałów ziedzie do Paryża dla urządzenia ostatecznie tego wielkiego dzieła.

Przy każdym korpusie Francuzkim znaydować się maią kapelani w stopniu i płacą kapitańską.

W mennicy tuteyszey wybito nowych pół frankowek z obliczem Królewskiem w summie 30,000 fr. a w krótce bic będą dwóch frankowki.

Po przerwie 59 lat Jezuici obchodzili niedawno w Madrycie w obecności całego Dworu Święto swoiego założyciela S. Ignacego Loioli. — Gdy wyprawa Morilla do Ameryki uzbraiana była w Kadyxie, zaciągnął rząd od tameyszych kupców 1½ mill. dolarów i przyrzekł ie zwrócić. Teraz wyszedł rozkaz Królewski, iż ani kapitał, ani prowizyia nie maią im bydź wypłacone. Domyślaią się, że to iest karą za wolne myślenie tego miasta. Gdy teraz przy uzbraianiu drugiey wyprawy nie chcą kupcy Kadyxcy dać więcey pieniędzy, ma zatem bydź przymus ony pobór nałożony. — Jenerał Miranda miał umrzeć w więzieniu Kadyxkiem, w którem od 4 lat siedział.

Prywatne listy z Paryża donoszą, że znany Malte-Brun; współpracownik nad Dziennikiem Quotidiene, został iako podeyrzany z Francyi oddalony.

Życzących od 1go Października r. b. trzymać Gazetę Krakowską uprasza Redakcya o wczesne się zgłaszanie.